Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 205 Lwów, Czwartek 3. września 1925 r. Rok XLIII.

CENA NU[MERU] 15 g[r.]
PRENUME[RATA] Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr. kwartalnie 16 zł.,

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 32-19, w nocy 29-19. Telefon administracji 19. Konto PKO 140.561. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Ofenzywa na Wiedeń.

Lwów, 2 września.

Codziennie prawie przynoszą różne dzienniki **wiadomości** mniej lub więcej **alarmujące,** że nacisk ekspanzji pokojowej niemczyzny orjentuje si coraz intenzywniej **w kierunku południowo-wschodnim.** Nie wszyscy jednakowoż zdają sobie z tego sprawę, **jakie istotne cele przyświecają Berlinowi** w chwili, gdy rozpoczyna nabierającą z dniem każdym gwałtowności **walkę o puściznę po Habsburgach.**

Musimy pamiętać przedewszystkiem, że **obecna republika niemiecka poniosła znaczny uszczerbek** terytorjalny **na rzecz Francji i Polski** i już ten fakt wtłoczenia germańszczyzny w uszczuplone granice etnograficzne, każe przypuszczać, że **Niemcy rozpoczną bezwłocznie politykę odporu dla powetowania strat** poniesionych.

Lecz pod tym względem znalazł się „Drang" niemiecki obecnie w położeniu **o wiele trudniejszem, niż przed wojną,** kiedy to bezpośrednie sąsiedztwo ze słabą Rosją i ideowo spokrewnionemi Austro-Węgrami otwierało im wspaniałe **widoki na wschód** i południowy wschód via Moskwa i Turcja. Teraz ścisnął Niemców **żelazny pierścień** mocnej, upojonej zwycięstwem Francji oraz broniącej odzyskanej niepodległości **Polski** i chyba nikt z rozsądnych Niemców nie marzy o tem, że uda się w niedalekiej przyszłości odzyskać Alzację lub odebrać stracone obszary Polsce.

Wiedzą o tem pruscy mężowie stanu i **dlatego tymczasem na drodze dyplomatycznych targów** i podjazdów usiłują uzyskać okno austrjackie, jedynie możliwą **bramę wypadową na wschód.**

Co Niemcy **pozytywnie** zyskaliby, gdyby zagarnęli Austrję?

Od razu stwierdzić musimy: **niesłychanie wiele.**

Po pierwsze: **posiedliby wielki obszar na wskroś niemiecki,** narodowo i państwowo o wiele wartościowszy niż Alzacja.

Po drugie: z Austrją zdobyliby ważny **węzeł komunikacyjny wodny i lądowy,** z którego prowadzą krótkie i wygodne drogi do Azji Mniejszej i **dalej na wschód.**

Po trzecie: dzięki bezkonkurencyjnej sprawności handlowej i przemysłowej zyskaliby realne i ważkie warunki do **utrwalenia ekonomicznej, a potem politycznej hegemonji** w Europie środkowej.

Po czwarte: **zbliżyliby się do Węgier,** tak samo jak oni mocno w ostatniej wojnie poszkodowanych, rozerwaliby **blok środkowo-słowiański** i osaczyliby niebezpiecznie Czechosłowację, dla której jest przecież kwestją egzystencji utrzymać w szachu Węgry i mieć u boku słabą Austrję.

Kto przypomina sobie **wojenną koncepcję Niemiec** t. zw. Mittel-Europy, ten zrozumie, jak brzemiennem w następstwa byłoby wdarcie się ich do byłej monarchji naddunajskiej.

Wytłumaczonym jest w takich warunkach **gorączkowy niepokój polityków czeskich** i opór Francji, która choćby w interesie wschodnich sojuszników musi bronić Austrję przed inwazją niemiecką.

W najbliższym czasie **będziemy świadkami niesłychanie gwałtownych usiłowań ze strony Berlina,** ażeby przecież zdobyć tę bramę wypadową do środkowej rubieży Europy.

—oo—

Dr. Kolnik aresztowany w Wiedniu!

Wypiera się on winy i składa ją na Bank Wzajemnego Kredytu.

Wiedeń, 1. 9. (Tel. wł.). Na skutek telefonicznej prośby prokuratury i policji lwowskiej **policja tutejsza aresztowała dziś dra Kolnika,** jednego ze sprawców olbrzymiej oszukańczej afery dolarowej.

Aresztowany dr. Kolnik oświadczył, że jest niewinny, oraz że **deficyt powstał skutkiem machinacji walutowych,** w które zaangażował się oddział Banku Wz. Kredytu **bez wiedzy centrali.**

Zobowiązania Banku, wynikające z tej spekulacji mają wynosić, według oświadczenia Dra Kolnika około **800.000 dolarów.**

—x ox—

Hamowanie reformy rolnej.

Senat zgłasza 200 poprawek do sejmowego projektu.

Warszawa, 1. 9. (PAT.) Senacka podkomisja sprawy reformy rolnej w dalszym ciągu obradowała nad **projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej.** Na dzisiejszem posiedzeniu przedyskutowano kolejno artykuły projektu do 64 włącznie. W toku obrad zgłoszono około 200 poprawek, dla których uzgodnienia przerwano obrady podkomisji do jutra godz. 10.

—x ox—

Przed VI zgromadzeniem Ligi Narodów.

Ważne narady Chamberlaina, Brianda i Vandervelda.

Genewa, 1. 9. (PAT.) **Zgromadzenie Ligi Narodów,** które rozpoczyna się w najbliższy poniedziałek, **nabiera wielkiego znaczenia** nietyle ze względu na sprawy, które znajdą się na porządku dziennym, ile ze względu **na narady ministrów Chamberlaina, Brianda i Vandervelda,** którzy dzisiaj rozpoczęli rozmowy nad **układem o bezpieczeństwie,** powtóre ze względu na sprawę Mosulu, która będzie rozpatrywana przez Radę Ligi Narodów.

Z powodu rozpoczętej już w Londynie konferencji doradców prawniczych do układu o bezpieczeństwie budzi wielkie zainteresowanie ta sprawa, podobnie jak i **sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów,** chociaż wedle ogólnego przekonania nie należy oczekiwać, ażeby Niemcy już we wrześniu wstąpili do Ligi Narodów.

Obie te sprawy żywo są omawiane w kołach dyplomatów i dziennikarzy, którzy tu we wielkiej liczbie zjechali. Sprawa Mossulu wejdzie na porządek dzienny obrad Rady Ligi **we środę.**

Przewodniczyć będzie Radzie Ligi **Briand.** Sprawozdanie wygłosi delegat szwedzki **Unden,** poczem **Chamberlain** uzasadni stanowisko Anglji, a **Tewfik o Ruchdbey** stanowisko Turcji.

Jedną z ważniejszych obrad Rady Ligi stanowi sprawa **gospodarczego uzdrowienia Austrji,** o której znawcy, wyznaczeni przez Radę Ligi doszli do przekonania, że zdoła się utrzymać o własnych siłach.

Sprawa skrzynek pocztowych polskich w Gdańsku będzie ponownie przez Radę Ligi rozpatrywana.

—oo—

Wyjazd min. Skrzyńskiego przez Paryż do Genewy.

Warszawa. (AW.). Min. Skrzyński wyjechał dziś przez Paryż do Genewy. Przed odjazdem p. Skrzyński złożył wizytę pożegnalną Prezydentowi Rzpltej. Do Genewy wyjechał również min. Sokal.

Min. Sikorski u Prezydenta Rzpltej.

Warszawa, 1. 9. W dniu dzisiejszym p. Prezydent Rzpltej przyjął ministra spraw wojskowych Sikorskiego, z którym omawiał sprawę budżetu ministerstwa spraw wojsk. na rok 1926.

—oo—

MINISTER SOKAL DELEGATEM NA ZGROMADZENIE LIGI NAR.

Warszawa, 1. 9. (PAT.) Dnia 1. 9. wieczorem wyjechał w charakterze delegata rządu do Genewy na ogólne **Zgromadzenie Ligi Narodów** p. Franciszek Sokal, minister pracy i opieki społecznej oraz członek rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy.

W czasie nieobecności ministra zastępować go będzie podsekretarz stanu w ministerstwie pracy i opieki społecznej p. Jan Jankowski.

—oo—

POSTĘPY OFENZYWY FRANCUSKIEJ W MAROKKO.

Abd-el-Krim przygotowuje zaciętą obronę.

Paryż. (AW.). Sytuacja na froncie marokańskim nie zmieniła się. Francuzi rozwijają mniejsze operacje w okolicy Branes, podczas których zajęli pozycje Riffenów Podrahar.

Na wschód od Tetuanu **Abd-el-Krim przygotowuje zaciekłą obronę** i kopie rowy strzeleckie. Do Fezu przybyła kawalerja francuska, która ma wziąć udział w akcji przeciw kabylom.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie w Warszawie 1. 9. 5.85 zł.

Dolar w wolnym obrocie w Krakowie 1. 9. 5.50 zł.

Dolar w wolnym obrocie we Lwowie 1. 9. 5.75 zł.

—o—

Zuryc hurzędowy z 1. 9. Warszawa 91.00, N. Jork 5.16 5/8, Londyn 25.085, Paryż 24.2625, Wiedeń 72.75, Praga 15.325, Włochy 19.60, Belgja 23.30, Budapeszt 72.50, Sofja 3.7375, Holandja 208.15, Oslo 106.50, Kopenhaga 128.50, Sztokholm 138.50, Hiszpanja 73.75, Bukareszt 2.58, Berlin 122.95, Belgrad 9.22.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 18.45, Londyn 4.85 7/16, Paryż 4.695 Wiedeń 14.05, Praga 2.96 1/8, Włochy 3.7725, Belgja 4.50, Budapeszt 14 1/8, Szwajcarja 19.37, Sofja 0.74, Holandja 40.29, Oslo 20.94, Kopenhaga 24.92, Sztokholm 26.84, Hiszpanja 14.40, Bukareszt 0.50, Berlin 23.805, Belgrad 1.79.

—oo—

Z bliższego i dalszego terenu politycznego.

Pityjska odpowiedź p. Caillaux. Znowu dementi p. Sikorskiego.

Lwów, 2 września.

(h.) Francuski minister skarbu p. Caillaux, wybierając się do Londynu celem przeprowadzenia układów z Anglją o spłatę długów zaciągniętych tam przez Francję, **podjął się niełada zadania.**

W pertraktacjach, jakie toczyły się między p. Caillaux a angielskim ministrem skarbu p. **Churchilem**, szło nie tylko o sam **system spłat**, ale też o to, ile **właściwie długi te wynoszą.** Przypuszczenia wahają się dotąd w granicach aż nazbyt odległych, bo między **100 a 150 miljonów funtów szterlingów.**

Jakiejkolwiek ustępliwości ze strony swego **angielskiego wierzyciela** zapewne p. **Caillaux nie spodziewał się,** gdyż Anglja musi sama **Ameryce spłacić** 37 miljonów funtów szterl. rocznie, te zaś skarb angielski wydostaje drogą wzmożonych podatków. Wskutek takiego **obciążenia podatkowego** wytwórczości angielskiej, **przemysł Francji i Włoch może skutecznie wypierać** z rynków europejskich towary **„made in England".**

Nic więc dziwnego, że p. Caillaux po powrocie ze swej podróży do Londynu oświadczył dziennikarzom francuskim: **„całej bitwy nie udało mi się wygrać".**

* * *

Korespondent „Kurjera Polskiego" zwrócił się do ministra Sikorskiego z prośbą o wyjaśnienie, **ile jest prawdy** w pogłoskach o zamierzonej **rekonstrukcji gabinetu i łączenia** z tem nazwiska obecnego **ministra spraw wojskowych.**

Na pytanie postawione w tym kierunku p. Sikorski oświadczył co następuje:

„O mojem **przeznaczeniu na premiera** dowiedziałem się przy czytaniu pewnego odłamu prasy, której redaktorowie polityczni, widocznie **w okresie wytchnienia** obu izb, wchodzą w ich kompetencje, **zmieniają gabinety** z zawrotną szybkością.

— A co pan generał myśli zasadniczo o zmianie gabinetu?

— Jako lojalny członek rządu **nie mogę się zajmować** jego przesileniem, zaś jako obywatel uważam **nawet dyskusję o tem** w momencie ciężkiej walki o przyszłość państwa **za szkodliwą.**

—x ox—

Autonomiczne plany sowietów na eksport.

Uprzywilejowanie mniejszości narodowych.

(Korespondencja „Kurjera Lw.")

Charków, z końcem sierpnia.

(G) Rząd Ukrainy sow. („Sownarkom") zatwierdził na ostatniem posiedzeniu projekt ustawy **„o zabezpieczeniu praw mniejszości narodowych"** na terenie Ukrainy. Ustawa ta ma **zastąpić** wszystkie dotychczasowe rozporządzenia i **przepisy,** bardzo często niezgodne między sobą, a nawet wręcz **odmiennie brzmiące.** Wedle nowego dekretu, **każdy obywatel Ukrainy ma prawo dowolnego używania języka rodzinnego,** na podstawie samokreślenia, **nietylko w życiu prywatnem** czy towarzyskiem, lecz również w stosunkach z władzą, **na posiedzeniach i zgromadzeniach „rad",** na konferencjach partyjnych i t. p., **niezależnie od języka większości.**

Drugi punkt ustawy opiewa: w każdej miejscowości typu miejskiego lub wiejskiego, w której jakakolwiek mniejszość narodowa stanowi **większość mieszkańców danego punktu, przysługuje tej mniejszości prawo wydzielenia oraz utworzenia samodzielnej jednostki administracyjno - terytorjalnej,** począwszy od wsi aż do okręgu lub **nawet samodzielnej gubernji.**

Jak wiadomo, jeszcze przed wydaniem tej ustawy, na Wołyniu sowieckim **utworzono** niezależny **„rejon polski"** w Dowbyszanach, oraz wyłoniono cały szereg **„polskich wsi".**

W tych niezależnych **„narodowościowych jednostkach"** język „mniejszości" uzyskuje prawa oraz przywileje języka państwowego **na tym terenie.** Mieszkańcy innych narodowości, którzy dzięki wydzieleniu jednostki, **stanowią „mniejszość"** wobec nowo - utworzonej **„większości",** uzyskują na podstawie tej ustawy **prawo swobodnego rozwoju** narodowo - kulturalnego.

Jak w rzeczywistości wygląda ta obrona interesów mniejszości na obszarze unji sowieckiej, wiemy **zbyt dobrze** z telegramów, donoszących o **gnębieniu** wszystkich bez wyjątku **„mniejszości", stanowiących faktycznie większość.**

—x ox—

Wystawa Wielkiej Rumunji.

Bukareszt, we wrześniu.

W Kiszyniewie otwarto wystawę pokazową całego dorobku Rumunji na polu gospodarczem i kulturalnem.

Głównym celem wystawy jest wzmocnienie łączności tej dzielnicy rumuńskiej **z macierzą,** do której wróciła **po przeszło 100-letnich rządach carskich.** Wystawa ta ma wykazać olbrzymie postępy, jakie po czyniła Besarabja w przeciągu 7 lat pod rządami rumuńskiemi i stan **kulturalno - gospodarczy.**

W osobnych pawilonach reprezentowane są państwa zagraniczne: **Polska, Czechosłowacja i Francja.** Besarabja jest **odbiorcą** dla wielu gałęzi przemysłu polskiego, głównie **na przemysł włókienniczy, węgiel i metalurgję.** Z drugiej strony producenci besarabscy liczą na **wywóz** swych produktów do Polski, a to przedewszystkiem **wina i owoców.** Przed wojną odbiorcami poważnymi tych produktów były miasta polskie, jak **Warszawa** i **Łódź.**

Konferencja polsko-litewska rozpoczęta.

Kopenhaga. (AW.). Wczoraj rozpoczęła się w Kopenhadze polsko-litewska konferencja w sprawach gospodarczych, która obradować będzie również nad kwestją spławu po Niemnie i Kłajpedzie.

—oo—

Głosy prasy.

Optymistyczne horoskopy dla stosunków polsko-litewskich. Postępy zagranicznej polityki niemieckiej. „Jedz, pij i popuszczaj pasa".

Lwów, 2 września.

(h) Rozpoczynającej się w Kopenhadze **konferencji polsko-litewskiej** poświęca **„Kurjer Poranny"** artykuł wstępny, w którym daje wyraz nadziei, że tak potężny czynnik polityczny jak... czas, wpłynął **na złagodzenie wzajemnych stosunków:**

„...Miejmy nadzieję — pomimo wszystkich jeszcze głośnych ech niedawnej przeszłości, że **niewzruszone stanowisko Polski odniesie wreszcie oczekiwany tak długo skutek.** Nieprzejednany dotychczas rząd litewski odpowiedział potwierdzająco na zaproponowane mu przed kilku dniami rokowania w sprawie spławu na Niemnie. Prócz kwestji dopuszczenia na terytorjum litewskie kupców polskich, omawiane będą również stosunki konsularne.

Rzecz zrozumiała, że przy dzisiejszych nastrojach litewskich trudno oczekiwać nawet po nawiązaniu stosunków handlowych, jakowychś zmian w politycznej orjentacji państwa litewskiego. Czas musi tu odegrać swoją wielką rolę..."

„Gazeta Warszawska" stwierdza, że polityka Niemiec, zmierzająca do stopniowego usuwania cegiełek z fundamentu obecnej sytuacji politycznej, jaką jest **traktat wersalski,** czyni coraz większe postępy. Nawiązując do ostatniej noty francuskiej wystosowanej do Niemiec w sprawie paktu bezpieczeństwa, pisze:

„...Większą wszelako zdobyczą dla Niemiec, niż opinje i deklaracje, zawarte w notach, jest to, że zaczęły się już pertraktacje dotyczące treści i brzmienia paktu. Przybiorą one zaś charakter zupełnie oficjalny i jawny, naprzód w postaci konferencji prawników-ekspertów, którzy się zjeżdżają w Londynie, a następnie w postaci zjazdu przedstawicieli dyplomatycznych Anglii, Francji, Belgji i Niemiec. **Doprowadzenie do takiej konferencji, gdzie nakoniec i Niemcy zasiądą do dyskusji z dawnymi aljantami, jak równi z równymi, jest dla Niemiec kapitalnem zwycięstwem,** bo podnosi ich prestige, lecz pozwala na dalsze uzyskiwanie ustępstw..."

Samo **dopuszczenie Niemiec** do pertraktacji jako strony równorzędnej uważa już „Gazeta Warszawska" za objaw niekorzystny dla Polski!

W konkluzji organ ten domaga się dla Polski stałego miejsca w Radzie Ligi. Niewątpliwie jest to życzeniem całej państwowo-lojalnej opinji polskiej. Rzecz inna, iż sprawa jest niezwykle trudna i pomyślne jej przeprowadzenie będzie wielką zasługą naszego kierowniczej polityką zagraniczną.

* * *

Krakowski „Kurjer" porusza kwestję, którą onegdaj zaczepił „Kurjer Lwowski", z powodów naszych niedomagań gospodarczych **jest brak zmysłu oszczędnościowego społeczeństwa i życie ponad stan.** Uwydatnia się to również w układzie naszego budżetu państwowego:

„...Całe społeczeństwo żyło nad stan wogóle, a państwo w szczególności.

Produkcja Polski oceniana jest na około 4 miljardy zł. rocznie. Państwo ściąga z tego przeszło 2 miljardy, a samorządy i instytucje społecznego ubezpieczenia razem około 1 miljarda.

Skoro w społeczeństwie nie przebrzmiała jeszcze **krzywda waloryzacji przedwojennych oszczędności,** skoro dziś za złożone pieniądze banki wypłacają bardzo niski procent, a pożyczek udzielają na bardzo wysoki procent, to uzyskamy nowy, ujemny element położenia: **dziś nikt nie chce składać oszczędności.**

W całej Polsce oszczędności wynoszą w P. K. O. i kasach oszczędności **niecałych 30 miljonów zł.** Na głowę ludności wynosi to jeden zł..."

Równolegle ze zmniejszeniem oszczędności idzie **wzrost rozrzutności powszechnej,** wyrażający się w niepotrzebnych wydatkach na przywóz artykułów zbytku z zagranicy:

„...Za 32 miljony przywieźliśmy cytryn, pomarańcz, jabłek, gruszek, śliwek, fig, daktyli i orzechów. — Usprawiedliwiano to faktem, że krajowy przemysł sadowniczy nie obsyłał rynków własnych z powodu nieurodzaju. **Za 16 miljonów przywieziono kawy i herbaty, za 7 miljonów kakao i korzeni, za 20 miljonów ryb, śledzi, innych artykułów spożywczych za 29 miljonów,** prócz tłuszczów jadalnych, **marynat i wina za 17 miljonów. Na 412 miljonach zł. deficytu naszego bilansu handlowego** w pierwszych 6 miesiącach **artykuły spożywcze zaciążyły kwotą 275 miljonów..."**

Na końcu słuszne uwagi o **spóźnionej akcji rządu w kierunku ograniczenia tej zbytkownej rozrzutności:**

„...Dawno już wypowiedziano opinję, że **zakazy te przychodzą trochę za późno,** że jeżeli się chciało reglamentować konsumcję, zwłaszcza w stosunku do towarów uważanych za zbytkowne, **to należało to uczynić o wiele wcześniej** — rok i półtora roku temu — **kiedy wprowadzono stałą walutę za wysoką w stosunku do skromnej naszej siły kupna wobec ubogiej produktywności gospodarki społecznej..."**

—x ox—

Odroczenie konferencji bałtyckiej.

Ryga, 1. 9. (PAT.) Rząd łotewski zwrócił się do Estonji z prośbą o **odroczenie na koniec listopada konferencji ministrów spraw zagranicznych Finlandji, Estonji, Łotwy i Polski.**

Równocześnie rząd łotewski wyraża zgodę na propozycję Estonji w sprawie konferencji delegatów państw bałtyckich w dniu 5. X. w Genewie. Na konferencji ma być omówiona **współpraca państw bałtyckich** na szóstem, ogólnem Zgromadzeniu Ligi Narodów.

—xo ox—

Pod znakiem czasu.

W OCZEKIWANIU...

Lwów, 2 września.

Dewiza: **„czas to pieniądz“** jest dobrze wszystkim znana i bardzo sympatyczna. Ale tylko **teoretycznie!** Gdyby obliczyć, ile czasu marnuje się u nas rocznie, doszlibyśmy niezawodnie do wniosku, że **w tych straconych godzinach stworzyćby można monumentalne dzieła.**

Marnowanie czasu praktykuje się u nas gromadnie. Najwięcej **traci** się go **na czekanie.** Każde posiedzenie zaczyna się zwykle w pół godziny, jeżeli nie w całą godzinę **po oznaczonym terminie,** ponieważ czeka się zwykle na paru ludzi, którzy **„może jeszcze przyjdą“.**

W ten sposób zyskują niepunktualni, a ci, którzy przychodzą o oznaczonej porze, **karani** bywają długiemi **kwadransami nudnego wyczekiwania** i bezpłodnej straty czasu. **Metoda** ta ugruntowała w nas przekonanie, że nie warto wogóle się spieszyć.

Toteż **spóźniamy się stale i solidarnie** nietylko w drobnych rzeczach, ale i w pochodzie kulturalnym narodów Europy... Zato — **umiemy dobrze czekać!** **M. H.**

—oo—

WŁOSI CHCĄ MIEĆ RÓWNIEŻ BIEGUN PÓLNOCNY.

Rzym, w sierpniu.

„Trybuna“ donosi, że Amundsenowi udało się uzyskać od rządu włoskiego i od przemysłowców włoskich środki pieniężne na lot do bieguna północnego. Amundsen zobowiązał się w razie dotarcia do bieguna zatknąć obok flagi kraju ojczystego także **flagę włoską.**

—oo—

ZAGINIONA ŁÓDŹ PODWODNA.

Rzym, 1. 9. (PAT.) Podczas wielkich **włoskich manewrów morskich,** które odbywały się z końcem sierpnia, w pobliżu Sycylji, zniknęła łódź podwodna „Degnioro“. Poraz ostatni widziano ją dnia 25 sierpnia w pobliżu floty operującej na południe od Sycylji. Od tego dnia łódź zaginęła bez śladu. Wszelkie poszukiwania pozostały bez rezultatu. Przypuszczają, że łódź w czasie manewrów zatonęła. Załogę jej stanowiło trzech oficerów i 65 żołnierzy.

Jak Lwów żyje i pracuje.

Współcześni rycerze-lotnicy.

Wywiad z p. generałem brygady-pilotem Zagórskim.

Lwów, 2 września.

(wp.) W przelocie do Rumunji bawi we Lwowie, jak wiadomo, **szef departamentu lotnictwa,** p. generał brygady - pilot **Zagórski.**

Skorzystaliśmy z takiej sposobności, aby zapytać p. generała Zagórskiego:

— **Jaki jest cel tej podróży, panie generale?**

— Ja i kilku oficerów wojsk lotniczych zostaliśmy **zaproszeni przez rumuńskiego następcę tronu,** jako szefa lotnictwa rumuńskiego, **w celu zapoznania się ze stanem tamtejszej awjacji wojskowej.**

— Kiedy panowie odlatują ze Lwowa?

— Mieliśmy odlecieć wczoraj, lecz ze względów atmosferycznych wstrzymaliśmy się. **Odlatujemy dzisiaj,** wczesnym rankiem.

— Jeszcze jedno pytanie, panie generale.

— Słucham.

— **W jakich warunkach dolecieli panowie do Lwowa?**

— Ach, doskonale — śmieje się generał Zagórski.

Rozmowa skończona; krótko, po żołniersku.

* *

Zwykły śmiertelniku, stąpający **bezpiecznie po ziemi,** gdybyś znalazł się na wysokości, powiedzmy skromnie, 500 metrów, to wtedy ujrzałbyś dopiero **wielkość pilota;** patrzyłbyś na niego inaczej, niż patrzysz na niego na ulicy; wydałby ci się on wtedy **mistrzem...**

Piszący te słowa **wzleciał wczoraj do wysokości 500 metrów.** I gdy zapytacie o wrażenia, powiem wam: pierwsze metry od ziemi, kiedy można okiem zorjentować się o niezwykłej szybkości lotu, wydaja ci się **spadaniem w próżnię;** lecz kiedy maszyna jest już na wysokości 100, 200 metrów i wyżej od ziemi, czujesz się już **ustabilizowanym,** wydaje ci się, że **płyniesz...** I wtedy zaczynasz **patrzeć pokornie na pilota,** jak ten, pilnując silnika, **rozgląda się** po bokach, patrzy na dół, w górę, jednem słowem, jak lekceważy sobie (tak myślisz) sytuację...

— No jakże, panie redaktorze — zapytał mnie po wystartowaniu kpt. pilot **Rutkowski** — dobrze się jechało?

— **Świetnie...**

Zbliżało się do nas kilku oficerów — rozmawiali służbowo. Usunęliśmy się na bok.

Istotnie, pomyślałem — **lotnictwo jest dziś najbardziej charakterystycznym obrazem dawnego rycerstwa.**

Tak, jak u dawnego rycerza, kwalifikacje osobiste przedewszystkiem odgrywały rolę, tak i dzisiaj w walce lotniczej **kwalifikacje osobiste pilotów** są, przedewszystkiem, **rękojmią zwycięstwa;** męstwo, odwaga, zimna krew, szybka orjentacja...

— Jeżeli pana redaktora interesuje, **jak wygląda dzień lotnika,** to proszę posłuchać... — odezwał się p. major - pilot, **Wieniawa - Narkiewicz.**

— Otóż każdy z pilotów, względnie obserwatorów, musi **stale trenować się w lataniu.** Lot trwać może, zależy to od wielu względów, **od 10 minut do 3 godzin.** Mamy własną stację meteorologiczną, straż pożarną...

— Nikt nie może uchylać się od latania — wtrąca por.-pilot **Gołoński — nawet piloci, zatrudnieni w biurach, gospodarstwie** i t. p., **muszą latać** i korzystają w tym celu z aparatów eskadry treningowej.

— Słowem, powtarzamy, **wszyscy pracują — tak jest.**

Na czele miejscowego pułku lotniczego stoi płk. **Porini,** człowiek dzielny i jednający sobie ogólne uznanie; **adjutantem jest młody por.-pilot Kokosowski,** zaorany w pracy po uszy. Gdy do tego miłego zespołu dodamy resztę oficerów 6 pułku lotniczego, to przekonamy się, że **lotnicy lwowscy są żyłą, dzielną i pracowitą rodziną!**

—oo—

Koncesje na nowe przedsiębiorstwa.

Lwów, 2 września.

(*) **Sekcja IV Rady miejskiej** uchwaliła onegdaj przyznać szereg koncesji na rozmaite przedsiębiorstwa a to: Polskm Zakładom Siemens i Spółka załatwiono przychylnie podanie o przeniesienie do Lwowa koncesji na urządzanie instalacji elektrycznych, **p. Michałowi Kotowskiemu** przyznano koncesję na **agencję pośrednictwa małżeństw,** wynajmu mieszkań, oraz kupna i sprzedaży nieruchomości, biuru podróży **„Orbis“ koncesję na autobusy** a p. Marji Wojciechowskiej na **dorożkę automobilową.**

—oo—

Zaraza bolszewicka w Chinach.

Londyn. (AW.). Chińska izba handlowa w Hong-Kong oraz liczne stowarzyszenia handlowe i przemysłowe wysłały do mocarstw błagalny telegram z prośbą o pomoc przeciwko szerzącej się zarazie bolszewickiej, która zagraża handlowi i przemysłowi kantońskiemu.

Cały ruch rewolucyjny organizowany jest i zasilany funduszami z Moskwy. Agitacja bolszewicka rozszerza się w Chinach z zastraszającą szybkością.

Mocarstwa powinny przyjść z pomocą dopóki nie jest zapóźno. Reuter donosi z Pekinu, że rząd pekiński przedsięwziął energiczną akcję przeciw komunizmowi.

Zawieszone zostało pismo „Linkao“, które ostatnio ostro wystąpiło przeciw Anglji, a **redaktor** tego pisma został aresztowany.

—oo—

Banda Bobika znowu grasuje.

Łuck, we wrześniu.

Onegdaj **policja** we wsi Radnia powiatu krzemienieckiego **otoczyła** trzech członków tej bandy, którzy schronili się do chaty i zaczęli **strzelać do policjantów.** Obustronna strzelanina trwała dłuższy czas. Bandyci, zorjentowawszy się, że **sytuacja jest bez wyjścia, podpalili chatę. W płomieniach zginęli bandyci Radczuk i Wolczuk;** — tożsamości znalezionych zwłok trzeciego bandyty dotychczas nie stwierdzono. —

Z TEATRU.

„Uciekła mi przepióreczka“...

komedja w 3 aktach Stefana Żeromskiego.

(Teatr Wielki),

Lwów, 2 września.

Z prawdziwą niecierpliwością czekamy podniesienia zasłony. Przemówić ma ze sceny nie kto inny, ale **Stefan Żeromski,** jeden z najdzielniejszych wychowawców współczesnej doby, budziciel świadomości narodowej i wielki budowniczy ducha, a zarazem najsubtelniejszy poeta i świąteczny szermierz słowa codziennego...

A dalej przemówić ma ze sceny **po raz pierwszy — nowe kierownictwo teatru.**

Żeromski dał środowisko profesorów uniwersytetu, którzy w zapale szerzenia oświaty nie unikają zacisznej wioski, aby tam właśnie, w ruinach zamku Porębian stworzyć wolną wszechnicę, (bez ustaw i wiezów urzędowych) którąby była ogniskiem nauki i szerzycielką kultury „na słotę i pogodę“ wsi polskiej. A na tle tego postawił Przełęckiego, młodego zapaleńca wśród profesorów, który wyparł się szczęścia własnego i płaszczem pozornej hańby się okrywa, aby ocalić ideały swoje i aby nie dopuścić do upodlenia „człowieka“.

*

Co dał teatr nasz? Zgromadzenie, które przypominało raczej jakieś **zebranie rajców** z poczciwej mieściny **niż kollegium profesorskie,** a na jego tle miłego, młodego amanta, który już... już... mógłby uwieść, a jednak się nawraca, aby otrzymać za to okłaski.

*

Genialny epik Żeromski za ciasno się czuje w ramach scenicznych. Teatr — to wtórna jego twórczość, a nie naczelna. Ale **problem,** który w ostatniej komedji wprowadził — **uwypuklony należycie** przez teatr, działać powinien **mocą swej szlachetnej linji i wielkością czystych wzlotów ludzkich.**

*

Wczoraj niestety nie uderzył na nas ze sceny pożądany nastrój, nie „powiało“ na nas ze sceny. Jest wprawdzie niezaradną cnotą, gdy figury drugoplanowe objawiają życie i potrzeby temperamentu, ale nie gdy zespół cały przytłacza figury pierwszoplanowe. Epizody wybijały się niestety na czoło, draperje występowały ponad obrazy, subtelne odcienie zamazano zbyt głośnym „krzykiem“.

Przełęcki Mihułowicza słusznie spotkał się z określeniem „fizyka“, ale fizykiem nie chciał go mieć autor...

W pierwszym akcie nie podkreślił należycie stosunku do Smogoniowej, a wyznanie **jego w akcie drugim było** niespodzianką, nie wynikającą z psychologicznego przekroju Przeździeckiego Mihułowicza.

Nie widać w nim było ani **rozterki wewnętrznej,** ani pokonania siebie. Były słowa — w dodatku nie dość gładko wygłoszone.

Stylową „precieu'są“ była jak zwykle pani **Trapszo** jako Sieniawianka, dużo przekonywujących akcentów miała Smogoniowa **Dębickiej,** której talent skrzy się w każdej roli prawdziwemi kryształami. **Okornicki** jak dąbczak stał na scenie w roli Smogonia, wyposażywszy go we wszystkie najlepsze akcesorja **ludzkie i aktorskie.**

„Stara“ szkoła w Okornickim budzi zawsze szacunek przez pracę i rzetelną twórczość.

Staranną postać stworzył **Lochman,** na Reymonta ucharakteryzował się doskonale **Czaki,** nie raził jako lingwista **Zabielski,** inteligentnie wymownym — jak zwykle — był Żytecki, który sobie przyprawił tylko straszną maskę. **Rasiński** lawirował między scyllą tołstojowską, a charybdą francuskiej **farsy.**

Nowe **akwizycje** w osobach pp. Rzeckiego, Koczyrkiewicza i Relskiego w niczem nie mogły przypomnieć dobrych typów Dębowicza, Orzechowskiego czy Pelińskiego.

Do kierownika literackiego należy mieć żal, że nie postarał się o należyte **wydobycie** i podkreślenie problemu utworów — który mimo braków — naprawdę zobaczyć warto. Wszak płynie ze sceny melodja słów Żeromskiego.

J. Geszwind.

—oo—

Wiadomości z Przemyśla.

Przemyśl, 1 września. (Od naszego korespondenta).

ROZBUDOWA ELEKTROWNI MIEJSKIEJ.

Rada miejska na onegdajszem posiedzeniu uchwaliła poruczyć **wykonanie robót budowlanych** około rozszerzenia elektrowni — inż. A. **Schwarzowi**, jako najniższemu oferentowi.

PRZEMYŚL OFIARUJE SAMOLOT.

Na zebraniu członków Ligi Obrony Powietrznej Państwa poruszono wśród licznych zamierzeń dla rozwinięcia **propagandy** w czasie tygodnia lotniczego, myśl **ufundowania**, sumptem ludności miejscowej, **jednego samolotu**. Ożywionemi obradami kierował generał **Fara**, dowódca tutejszego okręgu korpusu. —

ZBIÓRKA DLA BEZROBOTNYCH.

Pierwsza zbiórka **na rzecz pozbawionych pracy** robotników odbyła się tu onegdaj. Znamienny to objaw stosunków gospodarczych.

——oo——

Wiadomości telegraficzne.

Warszawa, 1. 9. W dniu 1 bm. nastąpiło **podpisanie umowy polsko-belgijskiej**, dotyczącej stosunków naukowych, literackich i szkolnych. Ze strony polskiej umowę podpisał p. Julian Makowski, naczelnik wydziału traktatowo-naukowego ze strony belgijskiej p. Florent.

Praga, 1. 9. W kościele św. Mikołaja **wybuchł pożar**, który zdołano jednak na czas opanować. Dach kościoła jest silnie uszkodzony, a wieża grozi zawaleniem.

Wiedeń, 1. 9. W obecności korpusu dyplomatycznego został dziś otwarty **międzynarodowy kongres uniwersytecki**.

Bukareszt, 1. 9. Orientradio. Na polecenie komendanta wojskowego zostało aresztowanych 18 członków komitetu czerwonych związków zawodowych, którzy potajemnie zebrali się w Bukareszcie na posiedzenie.

Fez, 1. 9. W tutejszym **parku lotniczym wybuchł ostatniej nocy pożar**, powstały jednak straty są niewielkie.

Filadelfia, 1. 9. (PAT.) Dziś przerwano pracę w 820 kopalniach antracytu. **Porzuciło pracę 150.000 górników.**

——oo——

Pułapka na emigrantów do Brazylji.

Lwów, 2 września.

Projekt bezpłatnej emigracji z Polski do San Paulo w Brazylji na plantacje kawy **zwalcza gwałtownie** prasa polska w Brazylji. Na zwoływanych w tej sprawie wiecach Polonja brazylijska **protestuje** przeciw tym projektom i **ostrzega rodaków** przed niebezpieczeństwem. **Z kilkunastu tysięcy polskich wychodźców**, którzy osiedli w San Paulo, pozostała w miastach **tylko drobna grupa**, przeważnie rzemieślników. Reszta zginęła z nędzy, ciężkiego klimatu, febry, choroby oczu i t. p.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Wykrycie „Ukraińskiej tajnej organizacji wojskowej".

Sprawcy napadów rabunkowych na poczty staną wkrótce przed sądem.

Lwów, 2 września.

Sprawa kilku napadów na poczty **w Kałuszu, Dunajowie, Bohorodczanach i we Lwowie** została ostatecznie wyjaśniona i oddana sądowi.

Udzielone nam wczoraj informacje, **pokrywają się całkowicie z naszemi wiadomościami** jakie **podaliśmy jeszcze w dniach 9 i 10 czerwca br.**, oraz podkreślają zasłużony sukces policji politycznej, a w szczególności nadkomisarza **Mitlnera**.

Napadami na poczty kierowała **„ukraińska tajna organizacja wojskowa"**, która **zasilała swą kasę** zrabowanemi w tych „wyprawach" pieniądzmi. A było ich sporo, gdyż w Bohorodczanach zrabowano 80 tysięcy zł., we **Lwowie 32.500 zł. itp.**

Policja polityczna wszczęła energiczne śledztwo uwieńczone aresztowaniem dwóch braci **Baranowskich** w dniu 7 czerwca br., jednego **na cmentarzu**, podczas Panachidy drugiego **pod Cerkwią** Preobrażeńską we Lwowie.

Przy rewizji osobistej znaleziono u Romana Baranowskiego **klucz do lokalu tajnej organizacji** ukr. mieszczącej się w **zabudowaniach metropolji** gr.-kat. przy ul. Ubocz l. 4.

Rewizja przeprowadzona w tych budynkach **wydała nieoczekiwane wyniki.** Znaleziono bowiem większe ilości **amunicji, broni, map wojskowych, instrukcji itp.**, oraz aresztowano dalszych członków organizacji Mikołaja **Kowałyśkę** i Włodzimierza **Stumskiego.**

W toku dalszych dochodzeń wykryto **drugi lokal konspiracyjny** przy ul. Kingi l. 4 i **aresztowano resztę członków** organizacji Jasińskiego, ukrywającego się pod pseudonimem Leszczyńskiego oraz Olyńskiego Andrzeja. Wszyscy aresztowani **przyznali się do udziału w napadach** dokonywanych na polecenie ukr. organizacji wojskowej i zostali oddani **w ręce władz sądowych.**

——xox——

Ofiara niemieckiego barbarzyństwa.

70-letni starzec, optant polski, ofiarą bezwzględności policji niemieckiej.

Poznań, 1. 9. (PAT.) Z wielką okazałością odprowadzono wczoraj na cmentarz przy ul. Bukowskiego zwłoki Michała **Barczaka, 70 letniego starca optanta, wydalonego przymusowo przez policję niemiecką** z **Głogowa, bez względu na to, że zmarły był chory i przedłożył** w przeddzień wyjazdu policji **świadectwo lekarskie**, stwierdzające, że Barczak ma **zwapnienie żył, osłabienie serca i zaatakowane płuca**, wskutek czego najmniej w ciągu dwóch tygodni nie może być transportowany.

Barczak zmarł w szpitalu miejskim w Poznaniu. W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności, dając tem wyraz oburzeniu na postępowanie władz niemieckich, tak odmienne od postępowania władz naszych, które w analogicznych wypadkach udzielały optantom niemieckim, będącym w podeszłym wieku i chorym ulg i zwłok w wyjeździe z granic polskich.

Awantury komunistyczne w Paryżu.

Paryż. (Tel. wł.).

Komuniści paryscy urządzali 28 sierpnia awantury uliczne, które miały być protestem przeciw straceniu komunistów polskich i bułgarskich. Awantury odbywały się głównie na Fanbourg Montmartre, na dworcu Saint - Lazare i **na Placu Opery. Policja przy pomocy straży ogniowej rozpędziła tłumy. Aresztowano 140 komunistów** — z tych zatrzymano 15 francuskich, a 20 obcokrajowych komunistów. Obcokrajowcy zostaną wydaleni.

——oo——

Scena i ekran.

„Przedwiośnie" Żeromskiego na **filmie.** Wydział propagandy przy komisarjacie ludowym **dla spraw oświaty w Rosji** polecił wytwórni kinematograficznej „Sowfilm" stworzenie dramatu filmowego na podstawie „Przedwiośnia" Żeromskiego. Treść powieści ma być nieco zmieniona i przystosowana do celów propagandowych.

Ciekawe jednak, jak sobie poradzą autorzy filmu z całą pierwszą częścią powieści, której straszliwe obrazy **„raju bolszewickiego" mogłyby być propagandą.... ale tylko antybolszewicką.**

Jubileusz „Burgtheatru" w Wiedniu. Wiedeński „Burgtheater", który do końca wojny był **teatrem nadwornym**, a od r. 1918 jest teatrem państwowym, obchodzi w tym roku **150-tą rocznicę istnienia.** Na uroczyste przedstawienie jubileuszowe wybrano „Fausta" Goethego.

Wiedeńska Volksopera, która przed trzema miesiącami zgłosiła konkurs z powodu małej frekwencji i rosnących niedoborów, została napowrót otwarta z dniem **1 września.** Na czele nowej spółki stanął znany w sferach teatralnych berlińskich i wiedeńskich, dyrektor Gruder - Guntram, który złączył Volksoperę i Carltheater w jedną całość. W pierwszym będzie opera poważna, w drugim teatrze opera buffo i operetka.

Ciekawe zdarzenie muzyczne zapowiada Wiedeń na najbliższą niedzielę. W dwóch teatrach (Wielka opera państwowa i Volksopera) będą o tej samej porze grali „Meistersingerów" Wagnera, jako wieczorne przedstawienia, które rozpoczną się o godzinie 5.30.

Konkurs młodzieży robotniczej. „Głos Młodzieży Robotniczej" w Warszawie ogłosił konkurs na najlepiej napisane wspomnienie na temat: „Mój pierwszy dzień w fabryce".

Pogadanki lekarskie.

ZATRUCIA WSKUTEK LEKKOMYŚLNOŚCI.

Lwów, 2 września.

Pomimo liczne ostrzeżenia lekarzy i prasy fachowej, wiele osób obchodzi się bardzo lekkomyślnie z silnie działającymi środkami. Zatrucia kończące się **śmiercią zdarzają** się stosunkowo rzadko; bardzo częste są jednakże **wypadki szkodliwego działania trucizn**, które powodują długotrwałe i **bolesne cierpienia.** Nie można jednakże zakazać ani ograniczyć sprzedaży tych środków. Odnosi się to nietylko do lekarstw, ale i ostrych środków chemicznych, używanych w gospodarstwie, jak **esencja ługowa, lysol**, oraz zapałek fosforowych. **Na wystawie** hygienicznej w Wiedniu przedstawiono **kolekcję trucizn**, zebranych w ostatnich 20 latach na miejscu wypadków zatrucia. Zbiór jest interesujący zarówno z lekarskiego, jak i socjologicznego punktu widzenia.

O LEKKĄ ŚMIERĆ.

Świat lekarski i prawniczy Danji zastanawia się nad zagadnieniem ułatwienia beznadziejnie chorym **walki ze śmiercią.** Rząd duński powziął myśl **zmiany kodeksu karnego w tym kierunku, by zabójstwo było bezkarne, w razie, jeżeli lekarze popełnią je** dla uwolnienia nieuleczalnie chorego od ostatnich cierpień.

Przewodniczący duńskiego związku lekarzy, dr. Berg, twierdzi, że **projekt ten nie może być zrealizowany**, ponieważ wskutek tego **chorzy straciliby zaufanie** do lekarzy. Nawet, gdy chory życzy sobie śmierci, przyśpieszenie jej **sprzeciwiałoby się etyce lekarskiej**, gdyż lekarz, zgodnie z uświęconą oddawna zasadą, **obowiązany jest tak długo utrzymać życie chorego**, póki to jest możliwe. Także **znany chirurg** duński, dr. Rodzing, wypowiedział się **przeciw** nowemu prawu.

GÓRSKA CHOROBA.

Dr. Angeli w traktacie swym o chorobie górskiej twierdzi, że **przyczyny jej tkwią** nie w obniżeniu ciśnienia powietrza, ani w zmniejszeniu się ilości tlenu, ani też w działaniu ultrafjoletowych promieni, tylko **w chemicznym składzie powietrza w najwyższych regionach.** Już poniżej szczytu Mont Blanc albo Monte Rosa znajdują się, zdaniem tego badacza, rozmaite **składniki, działające szkodliwie** na organizm, jak tlenek azotu, ozon i t. d. Wdychane, powodują one **przypadłości**, będące objawami górskiej choroby.

——oo——

Kurjer literacki.

„O tańcu“ Stanisława **Dzikowskiego** wyszło w wydaniu **Bibljoteki Dzieł Wyborowych**, Lwów, Zimorowicza 5. Polska literatura obyczajowa jest dotychczas bardzo uboga. Pewne objawy życia zbiorowego nie zostały zbadane, a szczerego malowidła życia towarzyskiego nie posiadamy jeszcze zupełnie. To też książka St. Dzikowskiego „O tańcu“ jest tem **rzadkiem dziełem**, które otwiera nowe horyzonty przed czytelnikiem.

„Wychodźca“. Organ Polskiego Tow. Emigracyjnego. Ukazał się nr. 35-ty. Treść: „Bezrobocie a emigracja“. „Ilu jest Polaków w północnej Francji?“ „Polacy na Białorusi sowieckiej“. „Dlaczego robotnik amerykański nie chce pracować na roli?“ „Kto może jechać do Afryki Południowej“. — Cena numeru pojedyńczego wynosi 25 groszy. Adres redakcji: Warszawa, Jasna l. 11.

W nrze 35-ym „Bluszczu“ w artykule wstępnym p. t. „Kobieta w obronie porządku i prawa dr. Macko omawia kwestję policji kobiecej w Polsce. Na uwagę czytelników zasługuje art. p. t.: „Odpowiedzialność za Polskę“, w którym autorka, podpisana inicjałami M. K., kreśli ciekawy obraz: jak kuracjusze z Warszawy „zdobywają“ dla Polski Kaszubów. Dalej czytamy studjum Blütha pt. „O narzeczeństwie moskiewskiem Mickiewicza“, piękny przekład K. Illłakowiczówny „Don Karlosa“ Szyllerowskiego, wdzięczną nowelę Grazia Deledda p. t. „Sarenka“, powieść Miłaszewskiej „Zatrzymany zegar“, szkic historyczny K. Bielańskiej pt. „Piękna Pamela“.

W dziale praktycznym należy podnieść ładne mody kobiece i dziecięce, piękne wzory robót i bogate informacje z zakresu higjeny i gospodarstwa kobiecego.

O grobowiec dla Słowackiego. W ostatnim numerze „Świata“ J. Grabiec w artykule p. t. „Z włóczęgi. Tam gdzie się urodził Słowacki“ proponuje, by pomnikiem - grobowcem wieszcza uczynić **górę zamkową w Krzemieńcu.**

Mapa polityczna Polski. Zakłady graficzne Książnicy-Atlasu wydały ścienną mapę polityczną Polski w opracowaniu Romera i Wąsowicza, która jest pierwszem dziełem tego rodzaju, dającem prawdziwy i ścisły obraz granic naszego państwa.

„Świat“ przynosi w nrze z dnia **29 sierpnia** artykuły: „Nasze przesilenie finansowe“, „Co mówi przedstawiciel przemysłu i handlu“, L. Chrzanowskiego „Teatr Pirandella“ Grabca „Z włóczęgi“, „Z problemów szkolnictwa“, „Wybór zawodu“, z beletrystyki ciąg dalszy powieści Kadena - Bandrowskiego „Czarne skrzydła“, Borysa Pilniaka „Bielokonskoje“, Johna Parisa „Kimono“ z ilustracji zaś między innemi zdjęcia z manewrów wojska polskiego.

Zapewnione zajęcie dla 50.000 osób na 3 lata. Anglo-amerykańskie konsorcjum przystępuje do budowy **nowej kolei podziemnej** w Londynie dla transportów towarowych. Zapewniony jest już potrzebny na to przedsiębiorstwo kapitał w wysokości **32 miljonów funtów szterlingów.** Przy budowie tej nowej kolei podziemnej zapewnione jest zajęcie na 3 lata dla 50.000 ludzi.

Wielka obława na bandytów.

56 włościan lubelskich pod kluczem.

Lublin, we wrześniu.

(b) W pościgu za bandą rozbójniczą **Lewandowskiego**, która ostatnio wsławiła się w Lubelskiem wieloma napadami rabunkowymi, **policja** lubelska urządziła generalną obławę **na obszarze całego województwa.**

W powiatach: Zamość, Tomaszów, Krasnystaw i Biłgoraj, **aresztowano 56 osób**, przeważnie włościan, podejrzanych **o udział w napadach** lub też o udzielanie bandytom pomocy.

Wielu wśród aresztowanych pełniło służbę **wywiadowczą na „żołdzie“ Lewandowskiego.**

—xox—

Usiłowane samobójstwo inwalidy wojennego.

Przemyśl, 1 września.

(Od naszego korespondenta).

W kiosku przy ulicy Słowackiego - górnej, w pobliżu **gmachu szpitala wojskowego**, zażył w nocy na 31 sierpnia znaczniejszą ilość **kwasu solnego** niejaki Józef Dekutowski, **inwalida wojenny**, właściciel powyższej budki, w której miał skromny sklepik z cukierkami i pieczywem.

Dekutowskiego, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono w stanie groźnym **do szpitala.**

Powodem usiłowanego samobójstwa było **ciężkie położenie materjalne**, wskutek którego Dekutowski, mieszkający **na strychu** ponad sklepikiem w kiosku, **cierpiał już od dłuższego czasu.**

—xox—

Uciekinierka z Rosji

żąda odszkodowania za śmierć Kazimierza Pułaskiego.

Lwów, 2 września.

Nowojorski „Times“ ogłasza treść listu, jaki prezydent Coolidge otrzymał od emigrantki rosyjskiej z Paryża, Bronisławy Poliakowej, która przyznaje się w liście **do pokrewieństwa** z naszym bohaterem narodowym **Pułaskim**, w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Pokrewieństwo swoje opisuje w ten sposób: „Franciszek Pułaski i mój ojciec, Kazimierz Burzyński, — **pochodzą w prostej linji** od brata Kazimierza Pułaskiego. Ojciec mój umarł w r. 1918. Ani mój ojciec, ani ja, nie otrzymaliśmy od rządu amerykańskiego **żadnego odszkodowania**, do czego uważamy się za uprawnionych“.

List swój p. Poliakowa kończy **prośbą do prezydenta o przyznanie jej odszkodowania za usługi, oddane narodowi amerykańskiemu** przez jej przodka. List pani Poliakowej datowany jest 10 lipca 1925. a adres jej: Paryż, 6 rue Duperre.

Jak „Times“ donosi, prezydent **Coolidge** odesłał ten list **do departamentu stanu.** Przypuszczać należy, że sprawą tych pretensji p. Poliakowej, które zdają się być **prostem naciąganiem**, zajmują się kompetentne związki polskie we Francji i Ameryce i oświetlą ją należycie.

—xox—

Jak wygląda testament Chińczyka?

Lwów, 2 września.

Testament chińczyka w odróżnieniu innych testamentów suchych i rzeczowych, jest nader oryginalny, zawierający wiele sentencji, przysłów i zwrotów Konfucjusza. W jednym z takich testamentów Chińczyka Bam-Big-Yee, który zapisał majątek swej żonie czytamy na samym wstępie:

„Lepiej wrzucić złoto do morza, aniżeli je dać rozrzutnej kobiecie. Potem zwraca się do swej żony i pisze:

„Spodziewam się, że będziesz oszczędna, zaradna i wierna. Powinnaś pamiętać, że **budowanie fortuny nie jest rzeczą łatwą** i utrzymanie jej w całości również nie jest łatwem przedsięwzięciem“.

Dalej pisze Bam-Big-Ye:

„Mój bratanek Chan-Tak-Hang i pan Toy-Hang są mymi zaufanymi, którzy mają pieczę nad majątkiem. Moja spadkobierczyni ma słuchać ich rozkazów — a jeżeli tak będzie, to mogę umierać z uśmiechem na ustach“.

Tu następują przysłowia, cytaty a nawet wiersze.

Testament pisany jest tuszem, na zwoju jedwabiu.

Drobne wiadomości.

Charlie Chaplin niebezpiecznie chory. Sławny aktor filmowy Charlie Chaplin, którego niezrównane charakterystyczne typy wywołują spazmy śmiechu u widzów, zachorował ciężko na serce w Nowym Jorku.

Nowy senzacyjny rozwód. Znany pisarz węgierski Franz Molnar rozwodzi się z żoną, śpiewaczką operetkową Sari Fedak. Proces rozpocznie się w Budapeszcie 22 bm. Pani Molnar żąda odszkodowania w sumie 30.000 dol.

W państwie dobrych obyczajów! W Berlinie wykryto 28 z. m. w nocy dwa lokale, w których odbywały się **bale nagich tancerek** i rozmaite orgje. **Aresztowano 19 osób.** Między temi znajdują się znane w Berlinie osobistości, które przeważnie stale uczęszczały do tych lokali.

Żegnaj Marsie...

Znamienne odkrycie w dziedzinie radjotechniki.

Lwów, 2 września.

(b) Instytut radjotechniczny amerykańskiej marynarki wojennej w Waszyngtonie zdołał **zmienić** cały dotychczasowy **pogląd** na promieniowanie fal elektrycznych. Stwierdzono, że mylną jest teza, jakoby **fale, wysłane w przestrzeń**, mogły się **równomiernie poruszać we wszystkich kierunkach.** Fale dosięgają tylko ustalonych warstw atmosfery, stamtąd zostają skierowane z **powrotem na ziemię**, od której odbiwszy się, znów wracają w przestrzenie podniebne, tak długo, póki **energja** ich w zupełności się **nie wyczerpie.**

To znamienne odkrycie **kładzie kres** wszelkim usiłowaniom połączenia się **z Marsem** czy **Księżycem** i t. p. i potwierdza dawno głoszoną teorję Kemely'ego, który utrzymuje, iż **ziemska atmosfera otoczona** jest do pewnej tylko wysokości **(100 do 200 km.)** warstwą, czułą na działanie energji elektrycznej.

Znajduje już tem samem również **rozwiązanie** tajemnica zanikających i powracających niespodzianie fal głosowych, jak również wyjaśniają się owe **„martwe pola“**, dające się nader często odczuwać w ten sposób, że fale głosowe, wysłane w pewnym kierunku, **przybywają** na stację odbiorczą w formie **niewyraźnej**, mimo, iż atmosfera jest całkiem spokojna.

Tragedje rodzinne z powodu braku mieszkania.

Wiedeń, w wrześniu.

(L) **Stosunki mieszkaniowe**, które w czasach dzisiejszych tyle pozostawiają do życzenia nie tylko w Polsce, ale na całym prawie świecie, doprowadziły do wielu tragicznych wprost wypadków. Dzienniki wiedeńskie doniosły o samobójstwie N. Senekowiczowej, wdowy po dozorcy domu, której trupa wraz ze zwłokami otrutych dzieci znaleziono onegdaj. Powodem desperackiego czynu samobójczyni był **brak mieszkania.** Nie mogąc patrzeć na powolną śmierć gruźliczo chorej córki, a nie chcąc pozwolić na to, aby jej chłopcy stali się zbrodniarzami, gdy w dodatku w najwyższej instancji przegrała proces z gospodarzem domu — w ten sposób rozwiązała swój stosunek do życia.

W tym samym dniu wydarzył się inny wypadek tragedji rodzinnej, której smutnym bohaterem był zamieszkały w Wiedniu Polak, nazwiskiem Franciszek **Mucha.** Kiedy mianowicie ojciec jego 55-letni niepoprawny alkoholik przyszedł do domu, jak zwykle, pijany do bezprzytomności, i po krótkiej ale dosadnej wymianie słów **wydobył nóż**, którym zamierzył się na syna, Franciszek **w obronie własnego życia** wyrwawszy nóż z ręki ojca, w wirze bójki poranił go tak dotkliwie, że starca już umierającego odwieziono do szpitala.

—oo—

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Zenona m., gr.-kat. Tadeja. — Jutro: rzym.-kat. Rozalji p., gr.-kat. Ahawtonika.

—oo—

Od Administracji.

Do numeru dzisiejszego dołączamy Sz. Prenumeratorom zamiejscowym przekazy pocztowe celem wysłania prenumeraty na wrzesień. Prosimy czeków P.K.O. nie używać ze względów administracyjnych.

—oo—

Pełnia życia.

Sezon letni minął, czas spoczynku, wytchnienia po nużącej pracy, zabaw wesołych po obozach wakacyjnych skończył się wraz ze zmienną pogodą słoneczną, a zaludniły się nagle puste dotychczas ulice miasta. Boć przecież to grupy chłopiąt i dziewcząteк, spieszących w porannych godzinach do sali szkolnej, nadają szaremu życiu oryginalny wyraz i świadczą zarazem, że praca, ta najpewniejsza ostoja narodów, wrze i w gronach nieletnich pacholąt.

Dobrze to i pięknie, że z ciekawością w oczach i z rumieńcami zapału na pełnych, wypoczętych twarzyczkach idą do pracy polskie dzieci. Zdrowa i pilna młodzież to bogactwo narodu. A gdy po roku mozołów znowu przygasną spojrzenia i przybledną zmęczone twarzyczki, dobrotliwy dzwonek zaoplikuje nowe, dobrze zasłużone wakacje.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa, 2 września: „Uciekła mi przepióreczka“ komedja w 3 akt. Żeromskiego.

Czwartek 3 września: „Uciekła mi przepióreczka“ komedja w 3 aktach Żeromskiego.

Piątek, 4 września: „Uciekła mi przepióreczka“ komedja w 3 akt. Żeromskiego.

Sobota 5 września: „Tosca“ opera w 3 aktach G. Pucciniego z udziałem Marcelego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Środa, 2 września: „Noc Antonji“ komedja w 3 aktach, 4 odsłonach, Melchiora Lengyela.

Czwartek, 3 września: „Noc Antonji“ komedja w 3 aktach, 4 odsłonach, Melchiora Lengyela.

Piątek, 4 września: „Noc Antonji“ komedja w 3 aktach, 4 odsłonach, Melchiora Lengyela.

Sobota, 5 września: „Noc Antonji“ komedja w 3 aktach, 4 odsłonach Melchiora Lengyela.

Początek przedstawień punktualnie o g. 7.30 wieczorem.

—o—

Teatr Wielki gra w dalszym ciągu wspaniałą komedję, największego twórcy polskiego, doby obecnej, Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka“... Sztuka ta wywarła na premierze wielkie wrażenie. Publiczność z żywem zainteresowaniem śledziła głęboką koncepcję utworu wielkiego pisarza i żywo oklaskiwała wszystkich wykonawców.

— **Teatr Nowości**, gra dziś i w dni następne kapitalną komedję M. Lengyela **„Noc Antonji“** w doborowej obsadzie artystycznej, naszego zespołu.

— **Sezon operowy** rozpocznie się w sobotę bież. tygodnia, operą Pucciniego „Tosca“ z udziałem znakomitego tenora Marcelego Sowilskiego.

Z TARGU.

(*) **Ceny nabiału:** 1 l. mleka 30 gr., kwaterka kwaśnej śmietany 35 gr., 1 kg. masła 4—4.40 zł., 1 kg. sera 1—1.20 zł,

Jaja po 11 i 12 gr. sztuka.

Drób: kurczęta po 2.60 do 4 zł. para, kaczki 3—4 zł. sztuka.

Jarzyny: kapusta po 15 do 20 gr., kalafiory małe po 5 gr., większe 20 do 25 gr., 1 kg. kartofli 8 do 10 gr., fasoli szparagowej 20 do 25 gr., pomidorów 60 do 70 gr., wiązka pietruszki i marchwi 5 gr., wiązka rzodkiewki 10 gr.

Owoce: jabłka gorsze 1 kg. 10 gr., lepsze 30 do 60 gr., gruszki gorsze po 10—15 gr., deserowe 40—80 gr., śliwki gorsze po 15 do 30 gr., lepsze 40 do 80 gr.

—oo—

— **Ze sfer uniwersyteckich.** Na pogrzebie śp. Kazimierza Morawskiego w Krakowie dnia 28 bm. Uniwersytet Jana Kazimierza był reprezentowany przez nowo obranego rektora prof. Porębowicza, który przemawiał równie w imieniu wszystkich uniwersytetów zamiejscowych.

Podania o ulgi wojskowe: jak odroczenie służby wojskowej, przyznanie prawa służby półtorarocznej itp. mają być wnoszone do magistratu we Lwowie a nie jak dotychczas praktykowano do władz wojskowych.

— **Uczestnicy I załogi obrony Lwowa** z roku 1918 (Szkoły Sienkiewicza — Domu Techników, Lewandówki, Rzęsny Polskiej, Dublan i Domu Akademickiego) względnie rodziny zmarłych uczestników, winny nadesłać swe adresy na ręce p. Mühlera Tadeusza, Lwów, ulica Ânczewskich l. 6.

Służba wojskowa dla medyków podzielona będzie na dwa okresy, pierwszy od d. 1 lipca do 1-go października po ukończeniu 9 semestrów — drugi 15-miesięczny po otrzymaniu dyplomu doktorskiego.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w czwartek, 3 b. m. Na porządku dziennym między innemi: Sprawozdanie z działalności delegatów Rady miejskiej. Ustalenie wysokości podatku gminnego od samochodów, koni i t. p. Przyznanie dodatku do poborów pracownikom gminnym. Odstąpienie gruntu miejskiego pod budowę ochronki w IV dzielnicy. Odstąpienie gruntu miejskiego Zgromadzeniu SS. Felicjanek. Sprawa **budowy toru M. K. E. od ulicy Kazimierzowskiej do Zamarstynowskiej** przez ulicę Słoneczną.

— **Wycofanie starych 5-złotówek.** Wczoraj wycofane zostały z obiegu 5-złotowe banknoty Banku Polskiego **I i II emisji.** Do 1 marca 1926 wycofane banknoty wymieniane będą przez centr. kasy skarbowe i oddziały Banku Polskiego.

— **Odsłonięcie pomników w Żółkwi.** W dniu 6 b. m. odbędzie się w Żółkwi o godz. 12 połud. **odsłonięcie pomników Króla Jana III.** — Hetmana Stanisława Żółkiewskiego i kolumny Tadeusza Kościuszki. Na uroczystość tą zaprasza Reprezentacja miasta Żółkwi wszystkich Polaków. Pociąg ranny odchodzi ze Lwowa o godz. 8.10 rano a odjazd ze Żółkwi do Lwowa o godz. 6.20 wieczór.

—o—

—oo—

— **Małopolski Klub Automobilowy we Lwowie** odbędzie swe pierwsze walne zebranie członków dnia 9 b. m. w środę w lokalu Klubu (Hotel Europejski) o godz. 17.

Ze swej strony wyrażamy radość, że wreszcie do skutku dochodzi realizacja półrocznych wysiłków komitetu organizacyjnego a nowoutworzony Małopolski Klub automobilowy stanie w rzędzie poważnych towarzystw sportowych.

— **Samobójstwo** popełnił we Lwowie Władysław Madeyski, sekretarz koncernu naftowego „Dąbrowa“, b. komisarz b. namiestnictwa. Liczył lat 62. Pogrzeb odbędzie się dziś, 2 b. m., z domu przedpogrzebowego. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy z powodu długotrwałej choroby i przebytej niedawno operacji.

—oo—

—oo—

Z kraju.

Wycieczka dzieci polskich z Francji przybyła onegdaj do Poznania, skąd we czwartek wyjeżdża do Gdańska.

Redukcja czasu pracy. Fabryki w Zawierciu, Piotrkowie i Kaliszu zredukowały pracę do 3 dni w tygodniu. W Kaliszu zamknięto fabrykę pluszu.

Transport srebrnych 2-złotówek nadejdzie w tych dniach **do Warszawy.**

Zjazd polskich inżynierów kolejowych odbędzie się w Gdańsku 13, 14 i 15 b. m.

Poznań liczy, według ostatnich wykazów statystycznych **215.447** mieszkańców, pod zaborem pruskim liczba ludności nie dochodziła 180 tysięcy.

Ceny chleba w Krakowie zostały obniżone i wynoszą za 1 kg. żytniego jasnego z 65% przemiału 36 gr.. a ciemnego 30 gr.

Humor.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

„Mężem był kiepskim, ale wychował sobie świetną wdowę“.

CZTEROWIERSZ TRISTANA BERNARDA.

„Urocza Amazonka przejeżdżała drogą,
I spotkała centaura. Jaki widok miły.
Centaur oko jej sypie. Na to ona z trwogą:
— Czy to do mnie mój panie, czy do mej kobyły?“

OFIARNOŚĆ AKTORA.

— Do pewnego aktora zwrócono się kiedyś z prośbą o ofiarę 25 złotych składki na **pogrzeb biednego krytyka.**

— Macie tu sto złotych, — odrzekł aktor — **pochowajcie ich czterech.**

(Rakieta.)

OGŁOSZENIE NA CZASIE.

Potrzebny duży parawan na czas Targów Wschodnich dla zasłonięcia „pawilonu użyteczności publicznej“ przy ul. Akademickiej.

Zgłoszenia do Magistratu miasta Lwowa.

Dziwny informator.

Lwów, 2 września.

(*) Nakładem Spółki wydawniczej „Rozwój“ wyszedł **„Informator firm chrześcijańskich w Polsce“** na rok 1925-26. Słowo wstępne szumnie ogłasza, że gruba księga jest wielkim i **wyczerpującym** podręcznikiem handlowo-przemysłowym, jakiego dotychczas **nie posiadaliśmy,** że wypełnia dotkliwą lukę itd. Informator“ ma na celu poznanie stanu obecnego i informowanie publiczności, a wykazy jego obejmują **cały kraj.**

Bardzo pięknie. Istotnie informator taki jest potrzebny — ale niestety.. **marzenie jest bardzo dalekie od rzeczywistości.** Wydawnictwo bowiem informuje tylko o istnieniu tych firm, które zapłaciły za ogłoszenie w książce. Dowiadujemy się zatem, że **w całej Polsce poza** Warszawą jest **tylko jeden adwokat, trzy akuszerki, czterech architektów, że Lwów posiada tylko jednego inżyniera, dwa sklepy kolonjalne,** ani jednej pralni, że we Lwowie wychodzą tylko 3 pisma, a we wszystkich miastach razem 6 czy 7 pism.

Poco komu może być potrzebny taki informator **i czego można się z niego dowiedzieć?** Rzecz zrozumiała, że ogłoszenia płatne w informatorze być muszą, ale w tekście powinien się znaleźć bezstronny wykaz wszystkich istniejących firm. Inaczej informator nie może być ani „wyczerpującym“, ani umożliwić „poznania stanu obecnego całego kraju“.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.30. Koncert.

Wrocław (418). G. 20.30. „Prąd“, dramat Maksa Halbe.

Frankfurt (470). Godz. 20.30. Koncert symfoniczny.

Hamburg (395). Godz. 20.30. Utwory poważne i lekkie.

Królewiec (463). G. 20.30. Chińsko-japoński wieczór koncertowy.

Lipsk (454). Godz 20.15. Koncert.

Monachjum (485). Godz. 19.45. Koncert wieczorowy.

Stuttgart (443). Godz. 20.00. **Wesoły wieczór.**

Wiedeń (530). Godz. 20.00. **Humor w pieśni.** — Godz. 22.00. Wesoła muzyka wieczorowa.

Rzym (425). Koncert wokalno-instrumentalny.

Zurich (515). Godz. 20.15. Muzyczne komedje z gościnnym występem dr. Ericha Fischera.

Szczegółowe programy, aparaty radjowe i części składowe do budowy tychże, do nabycia w firmie „Kinofot“, Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 A.

Ze świata.

Ostrzeżenia przeciw emigracji do San Paulo zamieszcza również **prasa włoska.**

Zlikwidowanie strajku belgijskiego. Większością 18.693 przeciw 5.095 głosom zlikwidowany został strajk belgijskich pracowników metalowych.

Uniwersytet turecki przeniesiony zostanie do Angory, obecnej stolicy Turcji. Z powodu braku dostatecznej liczby profesorów tureckich, — rząd zaprosił **14 profesorów francuskich.**

Zewsząd i o wszystkiem.

Smutne fakty. — N. K. K. O. — Zgubiony szofer — Curiosum litewskie.

—

Lwów, 1 września.

Witaliśmy niedawno **sokołów polskich z Ameryki**, przyjęliśmy ich jak dawno niewidzianych braci, jak synów, których mieliśmy już za straconych... Nie, — myśleliśmy sobie, **patrząc na te dziarsko maszerujące postacie po rodzinnej ziemi, iż żywioł polski w Ameryce nie zginie, nie wynarodowi się...**

Lecz przeczytajmy sprawozdanie poniższe, zamieszczone w ostatnim numerze, dobrze redagowanego „Wychodźcy"; z końcem fiskalnego roku, który przypadł 30 czerwca — 13.355 osób otrzymało drugie papiery obywatelskie w Chicago, a z tego 4.305, czyli **prawie że 40 procent było Polaków, jak** oświadczył dyrektor biura naturalizacyjnego w 11 dystrykcie.

I cóż na to powiedzieć? **Życie jest silne** i za... kosztowne. Za kosztowne. Za kosztowne, bo my sami nie potrafimy go sobie zorganizować, usystematyzować, uczynić go najmniej kosztownym... W Polsce ma nas tego wyuczyć, do tego przyzwyczaić **Narodowy Komitet Krzewienia Oszczędności.**

A w dzisiejszych czasach oszczędność jest koniecznością, staje się obowiązkiem narodowym; chociaż życie wykazuje — że mniej oszczędzamy, niż oszczędzaliśmy — we wszystkich dziedzinach. A już najmniej oszczędza się... **życie ludzkie.** Tyle niebezpieczeństwa **czyha na człowieka** w ulicy; poza jego bliźnimi **grozi mu auto.** Kronika stołeczna notując (niestylko u nas) **po kilka wypadków dziennie,** z oburzeniem domaga się surowszej oceny kwalifikacji szoferów.

Jak opłakanie muszą wyglądać **te kwalifikacje,** niech posłuży za przykład następujące wydarzenie: pewien szofer wyjechał z Paryża, nie mógł rozpoznać drogi, ani **nie wiedział** (zapomniał) **skąd przyjechał.** Znaleziono go **na szosie,** siedzącego na kupce kamieni **głodnego** i nie wiedzącego co począć... Chociaż **ten wypadek** jest wyraźnym **objawem ciężkiej choroby** psychicznej, to kto może zaręczyć, że między szoferami niema setek, których **nieudolność pochodzi z podobnej** choroby, lecz o lżejszych objawach....

Są to objawy mało dostrzegalne, **lecz groźne w skutkach..**

Taka **choroba trawi obecny organizm** państwa litewskiego.

Przykład: naczelnik pow. Trockiego **p. Czaplikas** rozesłał do zarządów gminnych okólnik w związku ze zmianą ustawy o zgromadzeniach. P. Czaplikas oznacza miejsca na zgromadzenia w sposób następujący: **w odległości jednego klm. od miast i miasteczek i 400 m. od szos i traktów.**

„Liet. Zin.", które podają tę wiadomość, zapytują, czy znów trzeba będzie przeprowadzać reformę rolną i wywłaszczać specjalne place.

Ciężkie wogóle, jest **życie polskie na Litwie!** Nasz sprawozdawca zapozna Was z niem kiedyindziej.

W. Przyłuski.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

TURNIEJ TENNISOWY O MISTRZOSTWO POLSKI.

W dalszym ciągu zawodów o mistrzostwo Polski odbyły się już **ćwierć - finały** w grach pojedynczych.

Gra pojedyncza panów o mistrzostwo: Czetwertyński - Bergson 6:3, 6:2, 6:3; Loth Jan - Stolarow (Łódź) 6:3, 9:7, 6:1; Marszewski - Zachar 6:4, 6:0, 6:4; Tarnowski - Hoath 6:2, 6:4, 6:2.

Gra podwójna panów: Kruszewski i Zawisza - Wołkowski i Grabowski 6:3, 7:5, 4:6, 6:4; **Drewnowski i Marszewski - Kuchar i Stahl 8:6, 1:6, 6:3, 6:2.**

Z poszczególnych partyj **najbardziej sensacyjne było zwycięstwo** Janka Lotha nad Stolarowem (Łódź) — który uchodził za jednego z kandydatów na mistrza. Tymczasem **eliminował go zupełnie niespodziewanie nowicjusz tennisowy,** znany piłkarz - sportowiec warszawski, Janek Loth.

Półfinały gry pojedynczej pań: Poradowska - Dubieńska 6:4, 6:0; Wiera Rychterówna - Neumanowa 6:1, 6:0.

Tu zupełnie **niespodziewanie poniosła klęskę** krakowska kandydatka na mistrza **i pogromca Rychterówny,** Wanda Nowak - Dubieńska.

TURNIEJ TENNISOWY WE LWOWIE.

Turniej okręgowy, urządzany przez Lwowski klub tennisowy, — rozpoczyna się w piątek o g. 15-tej. Termin zgłoszeń upływa w czwartek, 3 b. m., o g. 18-tej. Do turnieju dopuszczeni są wszyscy zrzeszeni i niezrzeszeni gracze Okręgu sportowego lwowskiego.

WATER POLO W WARSZAWIE.

Mecz piłki wodnej, rozegrany w Warszawie między drużyną **AZS-u a Makkabi,** przyniósł zwycięstwo **AZS-owi** w stosunku 9:0 (4:0). Podczas całej gry bezwzględna przewaga akademików.

MISTRZOSTWA KOLARSKIE W ŁODZI.

Na mistrzostwach kolarskich, rozegranych w Łodzi na przestrzeni **1.000 mtr.,** Schmidt zwyciężył Kormona w czasie 2 min. 04 sek., zdobywając tytuł **mistrza Łodzi.**

WYCIECZKA AUTOMOBILOWA DO LWOWA.

Na mające się u nas odbyć wyścigi automobilowe **wyjeżdża z Warszawy** wycieczka automobilowa **pod przewodnictwem Automobil - Klubu polskiego.** Mili goście zjawią się na kilka dni przed wyścigami, rozpoczynającemi się, jak wiadomo, 8 b. m.

Hasmonea-Sparta, zawody o puhar **L. Z. O. P. n-u.** W czwartek d. 3 bm. o godz. 4.30 popoł. na boisku Cytadeli rozegrane zostaną zawody o puhar między powyższemi drużynami.

PIŁKA NOŻNA ZA GRANICĄ.

Praga: Sparta - Nuselsky 3:0 (1:0).

Victoria Żiżkov - Cechie Karlin 5:2 (2:0).

Slavia - Slavoj Żiżkov 6:0 (2:0).

PRZERÓBKA PARKU SOBIESKIEGO.

Bieżnia w parku Sobieskiego została zupełnie odnowiona. Liczy ona obecnie 440 mtr. obwodu. Wiraże zostały doskonale i na stałe zakreślone betonem i są bardzo łagodne. Rozszerzenie umożliwiło na trwałe ułożenie 6 torów dookoła.

WYŚCIGI KONNE.

M. T. Z. urządza wyścigi konne na błoniach Janowskich, w dniach 6 i 8 bm.

Początek o godz. 2-giej popołudniu.

Dzień I. niedziela 6 bm: Bieg otwarcia płaski, bieg z płotami, bieg płaski, bieg z płotami, Steeple chase, oficerski bieg z przeszkodami.

Dzień II. poniedziałek: Bieg płaski, bieg z płotami, bieg z przeszkodami Targów Wschodnich, bieg płaski, bieg pocieszenia, oficerski bieg z przeszkodami. Z powodu podwyższonych nagród nadchodzą liczne mianowania. Wszystkie konie, które brały udział w czerwcu, będą i obecnie biegać.

Chodzący kalendarz.

Lwów, 1 września.

Na kongresie pedagogicznym rzymsko - katolickim w Tilburgu przedstawił prof. Roels z Utrechtu młodego człowieka, który posiada nadzwyczajną automatyczną pamięć. Młodzieniec ten, liczący lat 21, nazwiskiem Jan Thunissen, ociemniały wskutek choroby oczu, posiadający telko początkowe wykształcenie, pamięta szczegółnie daty kalendarzowe w najdrobniejszych szczegółach. Potrafi wymienić dzień, w którym każdy z jego kolegów wstąpił lub wystąpił z zakładu, w którym Jan ongi się wychowywał, pamięta nawet, jaka pogoda była w którymkolwiek dniu przed laty, kiedy przypada Wielkanoc którego roku, na które dni przypada niedziela i inne dni tygodnia i t. d.

Niestety osobnik ten jest pozatem kompletnym idjotą.

Kurjer ekonomiczny.

Polskim importerom ograniczyli kredyt eksporterzy czescy od 20 do 70 proc.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 2 września.

Targ akcyjny był 1 b. m. mało ożywiony, kursa częściowo słabsze. Zapotrzebowanie zredukowane, towaru więcej. Akcje bankowe w zaofiarowaniu. Za Bk. Przemysłowy chciano płacić do 0.15, za Hipoteczny 0.39. Z akcyj przemysłowych oddawano licznej Gazolinę, dopytywano się zaś o Parowozy. Taksowano: Chodorów 3.10—3.20, Fafotę 0.27, Lokomotywy 0.60—bez transakcji. Tendencja niejdnolita. Usposobienie wyczekujące. Kurs dolara waha się około kursu 5.75 zł.

Kotowane: Browary 7.95, Chybie 4.20, Cegielski 14.—, Gazolina 1.15, 1.10, 1.20, Ofkos 1.25, Parowozy 0.40, Pezet 0.12, Tesp 2.90.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Przy bardzo silnej podaży brak zainteresowania. Obroty minimalne. Ceny znacznie słabsze. Groch w tym roku nadzwyczajnie się udał, żądano loco Krasne 5.50 dol. za towar pierwszej jakości. Tendencja zniżkowa. Usposobienie bez ochoty. Pszenica krajowa 23.50 — 24.50 zł. Żyto małopolskie 16.50 — 17.00 zł. Jęczmień małopol. pastewny 15.50 — 16.00 zł. Owies małopolski 15.00 — 16.00 zł. Ceny szacunkowe z wyjątkiem owsa który jest transkacyjny.

Urzędowe notowania akcjowe giełdy warszawskiej: Polski Bank Przemysłowy 0.22, Bank Związku Sp. Zarobkow. 6.50, Polska Nafta 0.28, Nobel 1.30, Cegielski 0.31, Żyrardów 6.35. Tendencja niejednolita, częściowo zwyżkowa.

NA KRAWĘDZI DNIA.

O pantofle dla zwolenników korsa.

Lwów, 1 września.

Akademicka ulica będzie tak szeroka, że **najgrubsza mama** z pięcioma tęgiemi córkami będzie mogła maszerować w szyku wywiniętym.

Przypuszczam, że chodnik będzie zamieciony i ogarki z papierosów będzie można **rzucać tylko do drzwi otwartych sklepów.** Ale jest jedno niebezpieczeństwo. Ponieważ **ulica Chorążczyzny jest stale zabłocona, ulica Zimorowicza stale brudna, ulica Friedrichów stale zamulona, ulica Krzywa stale zaśmiecona, a ul. Łozińskiego z miekkiemi** przeszkodami pod Domem Akademickim, — przeto istnieje obawa, **że wszystko, co będzie osobliwego** na wymienionych ulicach — **znajdzie** się nieuchronnie **na wspaniałym chodniku** ul. Akademickiej.

Ale na to jest rada.

Brudny muzułmanin wchodzący do meczetu ma zawsze w przedsionku **przygotowane pantofle,** i dzięki temu, chociaż cały Damaszek jest **podobny** do naszego **Chyrowa,** to jednak w samym meczecie jest czyściutko, jak w austrjackim „Burgu", kędy chodzili dumni dziś z orderów „Polonia restituta" — przedstawiciele naszych grodów i niektórzy posłowie — ale **tylko w cesarskich pantoflach.**

I o takich pantoflachwinna **pomyśleć Rada miejska,** puszczając pierwszych spacerowiczów na wspaniałe korso przy ulicy Akademickiej.

K.

Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 11.

Podręczniki dla szkół powszechnych, średnich i akademickich, literatura pomocnicza do nauki szkolnej oraz publikacje własne z zakresu historji, historji literatury, kultury i sztuki.

Nowości wydawnicze:

Wł. Kucharski i J. Króliński: „ELEMENTARZ“ (metoda dźwiękowa . . . . . . zł. 1·90

„ELEMENTARZ“ (metoda wyrazowa) . . . zł. 2·20

Dr. A. Mikulski: „W NASZEJ SZKOLE“ (czytanka dla kl. II. szkół powszechnych) . . . . zł. 2·40

Patocki, Wańczura, Zaklika: „RACHUNKI dla kl. III. i IV. szkół powszechnych“ (ilustrowane) . na ukończeniu

St. Ruziewicz-E. Żyliński: „ALGEBRA DLA WYŻSZYCH KLAS SZKÓŁ ŚREDNICH Część I. . zł. 3·—

Dr. K. Hartleb-Dr. M. Gawlik: „KULTURA POLSKI“ Wypisy źródłowe dla szkół średnich. z ilustr. zł. 6·—

Prof. Dr. W. Sierpiński: „FUNKCJE PRZEDSTAWIALNE ANALITYCZNE“ (wykł. uniwers.) . zł. 6·—

Prof. Dr. E. Piasecki: „DZIEJE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO“ (z licznemi ilustr.) . . . zł. 12·—

Prof. Dr. T. Kowalski: „TURCJA POWOJENNA“ (ilustr. 39) . . . . zł 8·—

Dr. Badecki Karol: „LITERATURA MIESZCZAŃSKA XVII WIEKU“ (wydanie wytworne, bogate ilustr. z przedmową A. Brücknera) . . . . zł. 60·—

Dr. Wojciechowski Konstanty: „WERTER W POLSCE“ (wydanie II., egzempl. numerowane) . . zł. 10·—

Dr. Skwarczyńska Stefanja: „EWOLUCJA OBRAZÓW u SŁOWACKIEGO“ („Badania liter.“) tom I. . zł. 8·—

Dr. Charewiczowa Łucja: „HANDEL ŚREDNIOWIECZNEGO LWOWA“ aktualne w okresie Targów Wschodnich . . . . . . zł. 8·—

Rabska Zuzanna: „MAGJA KSIĄŻKI“ (sonety) wydanie wytworne 400 egz. numerowanych . . zł. 14·—

Czerny Anna Ludwika: „ANTOLOGJA NOWEJ LIRYKI FRANCUSKIEJ“ . . . . zł. 6·—

Księgarnie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

we Lwowie, pl. Halicki nr. 12 a, tel. 32-69 —
w Warszawie, ul. Nowy Świat nr. 69, tel. 198-81.

polecają w jak najobfitszym wyborze **książki szkolne** oraz **wszelkie wydawnictwa,** tak naukowe jak i belletrystyczne w języku polskim i obcych, książki popularno-naukowe, bibljoteczki klasyków polskich i obcych, pomoce szkolne, środki naukowe i t. d. — **Żądać katalogów!**

Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistem kierown. prof. Bugusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1925|26.
Kursa obejmują:

1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

Bank Gospodarstwa Krajowego
CENTRALA w WARSZAWIE, KRÓLEWSKA 5,
załatwia wszelkie operacje bankowe, przyjmuje gotówkę na: a) rachunki bieżące oprocentowane podług umowy; **b) asygnaty kasowe płatne okazicielowi,** oprocentowane od 9 do 12 proc. w stosunku rocznym, zależnie od terminu wypowiedzenia i **c) na książeczki oszczędnościowe** — na 9 procent rocznie.
Za zwrot wkładów oszczędnościowych i spłatę procentu gwarantuje Skarb Państwa. 2184
ODDZIAŁY: miejski Sienna 17, w Andrychowie, Białej (Bielsko), Białymstoku, Bydgoszczy, Cieszynie, Drohobyczu, Katowicach, Kołomyi, Krakowie, Lublinie, **Lwowie**, Łodzi, Oświęcimiu, Poznaniu, Przemyślu, Równem, Stanisławowie, Tarnowie, Wadowicach, Wilnie i Żywcu. Przedstawicielstwo w New-Yorku.

Konkurs.

Magistrat miasta Doliny rozpisuje konkurs na posadę kontrolora kasy miejskiej.

WARUNKI:

Obywatelstwo polskie, nieskazitelność charakteru, nieprzekroczony 40 rok życia, egzamin fachowy przepisany rozporządzeniem b. Wydziału krajowego z 4. III. 1899 l. 12974·dz. u. kr. Nr. 34, odpowiedni stan zdrowia oraz conajmniej roczna praktyka w kasie samorządowej lub państwowej.

Pobory XI wzgl. X kategorji płac urzędników państwowych zależnie od kwalifikacji, po roku zadawalającej służby stabilizacja.

Podania wraz z załącznikami i własnoręcznie napisanym życiorysem należy wnosić w czasokresie do 15 września 1925.

Dolina, dnia 29 sierpnia 1925. 2
Kierownik Zarządu gminnego
Józef Soroczyński.

Nauka i wychowanie.

KONCESJONOWANA szkoła **fortepiunu, cytry i przedmiotów** teoretycznych IDY DANEK ul. Romanowicza 22. 1

UDZIELAM ŁACINY. Zgłoszenia pod „Peritas“ do Administracji „Kurjera Lw.“. 38

KURS tańców rozpoczynam 6. Dawniejsze tańce i nowoczesne tańce, najnowszy taniec Florida Nowicki Pańska 16. 39

Kupno i sprzedaż.

TANIO przepisuję na maszynie. Zgłoszenia do admin. Kurjera Lwowskiego pod „Szybkość“. 2384

SPRZEDAM w Podhajcach realność 2 i pół morga, ogród, sad, dom mieszkalny o 6 ubikacjach, dwa wchody, weranda z przedpokojem, stajnia murowana, szopa, wozownia, 2 piwnice, studnia pompowa na podwórzu. Realność położona w mieście powiatowem, stacja kolejowa w miejscu. Cena 3.000 dolarów. Można oglądać każdego czasu. Wiadomość Sekcja dróg państwowych w Monasterzyskach. 2374

KURSY **handlowe J. Hirschprunga** ul. Łyczakowska 34. tel. 26-78, przyjmują wpisy na jednoroczny kurs handlowy dla młodzieży i półroczny kurs księgowości dla Pań i Panów do 3. września br. Stenografja. Pisanie na maszynach. 11

MEBLE rozmaite, komplet, pojedynczo, łóżka wiedeńskie, ścianki przedpokojowe oraz ANTYKI poleca po przystępnych cenach, stolarnia, Kołłątaja 5, Zieliński. 2376

Różne.

CO CZYNIĆ?

Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowancj osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania naiwybitniejszych osób stolicy. Warzzawa. Psycho-Grafolog, SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-9. 2250

SKLEP kolonjalny nowożytnie urządzony wraz zdziałem rolniczym urządzeniem i magazynami, bardzo dobrze zaprowadzony, w centrum miasta Zachodniej Małopolski, z powodu zmiany stosunków rodzinnych do wydzierżawienia wraz towarem, zawodowemu kupcowi katolikowi, który będzie miał piękną przyszłość zapewnioną. Wymagany czynsz za dwa lata zgóry i przyjęcie towarów. Zgłoszenia szybko się decydujących do admin. „Kurjera Lwowskiego“ pod „Kupiec katolik“. 2389

Posady i prace.

KUPIEC inteligentny katolik, wiek średni doskonale się prezentujący zupełnie zrównoważony mający wykształcenie i długoletnią praktykę zagraniczną wyznające się w każdej gałęzi handlu specjalność dział rolniczy i inne, właściciel hurtownego handlu i nieruchomości. Włada językami prócz polskiego, niemieckim, angielskim, czeskim, słowackim i ruskim, zna doskonale rynek europejski i zamorski, wskutek zmiany stosunków rodzinnych, obejmie posadę kierowniczą w instytucji Bankowo Rolniczej lub podobnej Współdzielni. ewentualnie wyjedzie zagranicę. Łaskawe poważne zgłoszenia wraz z warunkami do admin „Kurjera Lwowskiego“ pod „Kupiec“ hurtowny. 2388

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Strojński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie Chorążczyzna 17. Telef. 29-19. pod zarządem Z. Kiełbusiewicza.